

Sygn. akt: I ACa 1372/13

I ACz 1663/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Depczyński (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Stanek SA Wincenty Ślawski
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 2 września 2013 r. sygn. akt I C 395/12

oraz zażalenia strony pozwanej od postanowienia zawartego w punkcie 5 wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 2 września 2013 r.

sygn. akt I C 395/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten tylko sposób, że zasądzoną z tytułu zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł podwyższa do kwoty 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) zł;

II. zmienia zaskarżone postanowienie zawarte w punkcie 5 wyroku w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę 5.400 zł obniża do kwoty 3.600 (trzy tysiące sześćset) zł;

III. oddala zażalenie w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

V. zasądza od A. S. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 112 (sto dwanaście) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania zażaleniewego.

I ACa 1372/13

I ACz 1663/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa A. S. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kaliszu kwotę 5279,64 zł tytułem od uwzględnionej części powództwa oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że W dniu 31 lipca 2011 r., ok. godz. 11⁴⁵, na skrzyżowaniu trasy K-22 z drogą powiatową nr (...) doszło do wypadku drogowego w którego przebiegu M. W. kierująca samochodem marki A. (...) o nr. rejestracyjnym (...), jadąc od strony miasta M. nie udzieliła pierwszeństwa A. Z. prowadzącemu samochód marki R. (...), nr rejestracyjny (...), jadącemu od strony miasta W. i doszło do zderzenia się bocznego pojazdów. W pojeździe sprawcy wypadku na przednim siedzeniu podróżowała córka powódki R. S., która na skutek doznanych obrażeń poniosła śmierć na miejscu. Powódka była bardzo zżyta ze swoją córką R. K. S. (pochodzącą z wcześniejszego związku powódki z innym mężczyzną niż ułożyła sobie życie). Więzy te były bardzo silne o dużym ładunku emocjonalnym. Dla powódki córka była uosobieniem dobra, pracowitości; cieszyła się z jej osiągnięć. Utrzymywała też z nią częsty kontakt. Córka powódki zamieszkiwała od 2008 r. w P., kiedy to podjęła w tym mieście pracę i zaczęła zaocznie studiować na Uniwersytecie A. M. na kierunku turystyki i rekreacji. Była osobą spokojną i stateczną. Miała skonkretyzowane plany na przyszłość. Zmieniła pracę na lepszą pod względem wynagrodzenia (została zatrudniona w innym niż poprzednio biurze turystycznym). Zamierzała się dalej uczyć, skończyła kurs pilotów wycieczek, doskonaliła się w językach obcych, planowała otwarcie w przyszłości własnego biura turystycznego. Powódka po śmierci córki „chciała popełnić samobójstwo”. Stała się osobą bierną życiowo – załamała się, żyje w swoim świecie („zamyka się”). Bardzo przeżywa śmierć córki – nie może się pogodzić z tą tragedią, ciągle płacze, ma w domu ołtarzyk z umieszczonymi zdjęciami córki i pali tam świece. Dużo czasu spędza na cmentarzu przy jej grobie – bywa tam codziennie. Po śmierci córki powódka nie była w stanie wrócić do „normalności”. Uraz jest tak silny, że cały czas przeżywa jej śmierć. W domu urządziła kaplicę w której pali świece w intencji zmarłej. Przeżycia są bardzo głębokie i oddziaływanie tego tragicznego zdarzenia na psychikę powódki nie uległo zmniejszeniu. Całymi dniami myśli o córce i wszędzie ma rozłożone jej zdjęcia.

Zaburzenia psychiczne powstałe u powódki wywołane są wyjątkowo stresującym wydarzeniem życiowym, tj. śmiercią córki. Wyrażają się one w depresyjnym przeżywaniu o różnym nasileniu. Wydarzenie to stało się pierwotnym i nadrzędnym czynnikiem przyczynowym, bez którego nie byłoby takich zaburzeń. Po ciężkim stresie pojawiały się u powódki zaburzenia adaptacyjne oraz zaburzenia depresyjne. Doznany przez powódkę uraz wymaga leczenia, a ściślej terapii psychiatrycznej i psychologicznej oraz stosowania leków. Powinna być też skierowana na leczenie do szpitala psychiatrycznego. Spełnienie zaleceń lekarskich może z upływem czasu wpłynąć w znacznym stopniu na pozytywne rokowania na przyszłość, ustąpienia, względnie znacznego złagodzenia obecnie stwierdzonych zaburzeń psychicznych. Nie jest możliwe – w stanie zdrowia, w którym znajduje się powódka – prognozowanie co do czasu jej powrotu do równowagi psychicznej.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wywołany tragiczną śmiercią córki wynosi 7 % (zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym

lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania; Dz. U. Nr 234, poz.1974 ze zm.).

Powódka od marca 2011 r., tj. po rozpoczęciu nowej pracy przez córkę R. K. S. otrzymywała od niej stałe comiesięczne świadczenia pieniężne w wysokości 360 – 380 zł. Przed wypadkiem córka powódki pracowała w T.. pl S.A. na stanowisku młodszego specjalisty ds. sprzedaży ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem netto w kwocie 2 191,90 zł. (średnie z ostatnich trzech miesięcy). Wcześniej – w okresie studiów – to powódka wraz z mężem pomagała córce regulując opłaty za studia w wysokości ok. 400 zł. miesięcznie. Niekiedy też dokonywane były wpłaty bezpośrednio na rachunek bankowy córki w kwotach od 400 do 1000 zł. Córka R. K. S. była osobą na którą powódka mogła zawsze liczyć, przejawiała serdeczny i opiekuńczy stosunek do matki. Powódka miała wsparcie w córce, co było dla niej bardzo ważne ze względu na dolegliwości ze strony organizmu – nadciśnienie tętnicze i choroby kobiece.

Była pod kontrolą lekarską. Stan zdrowia wywołany tymi chorobami wymaga przeprowadzenia leczenia operacyjnego. Od szeregu lat powódka nie pracowała zawodowo (wcześniej była zatrudniona w K. Drukarni (...), a następnie po wypowiedzeniu umowy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, wykonywała różne prace zatrudniana przez osoby fizyczne). Przez pewien okres czasu pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Powódka pozostaje na utrzymaniu męża, który pobiera świadczenie emerytalne (przy czym wcześniej podejmował dodatkowo prace porządkowe przewidziane w zawieranych z zleceniodawcami umowach o dzieło).

Pieniądze, które dawała córka miały dla niej wymierne znaczenie. W szczególności powódka utraciła dodatkowe stałe środki pieniężne, które mogła przeznaczyć na swoje potrzeby. Po śmierci córki powódka zaciągnęła w dniu 19 października 2011 r. pożyczkę w Banku (...) S.A. w W. w kwocie 11.000 zł, podlegającą spłacie w miesięcznych ratach.

Uraz spowodowany śmiercią córki wywołał spustoszenie w psychice powódki. Powódka bez leczenia farmakologicznego oraz wsparcia psychologicznego nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Konieczne jest podjęcie przez powódkę leczenia przewlekłego zespołu depresyjnego doznanego na skutek śmierci córki. Zgon najbliższej osoby (ukochanego dziecka) ograniczył perspektywy życiowe powódki w aspekcie materialnym. Zgłoszenie szkody – wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła córka powódki, zostało dokonane w dniu 14 października 2011 r., natomiast jej zarejestrowanie nastąpiło w dniu 17 października 2011 r. Pismem z dnia 1 grudnia 2011 r. powódka działająca przez ustanowionego pełnomocnika dokonała uzupełnienia dokumentów niezbędnych do likwidacji tej szkody. Ponadto wystosowane zostało do ubezpieczyciela, wezwanie do wydania decyzji, oznaczone datą 1 grudnia 2011 r. Powódka otrzymała w dniu 8 stycznia 2012 r. pismo w którym zawarta została odmowa przyznania zadośćuczynienia („wobec nieprzedstawienia jakiejkolwiek dokumentacji medycznej potwierdzającej fakt doznania krzywdy przez najbliższego członka rodziny...”) oraz odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej („nie zostało wykazane”, że nastąpiło jej pogorszenie w stopniu znacznym).

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w części, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki A. S. kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Stwierdzając w części zasadność zgłoszonego powództwa Sąd Okręgowy oparł się na art. 446 § 4 k. c. na, mocy którego dopuszczalne stało się (od 3 sierpnia 2008 r. tj. od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 116, poz. 731), przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Tym samym najbliżsi członkowie rodziny zmarłego mogą domagać się na drodze sądowej przyznania stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zdaniem Sądu I instancji na rozmiar doznanej krzywdy wpływ mają różnorodne czynniki, a w szczególności: dramatyzm przeżyć osoby bliskiej (najbliższego członka rodziny), poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny spowodowany śmiercią osoby najbliższej, charakter więzi wytworzonych między tymi osobami, powstałych zaburzeń, jako skutku śmierci tej osoby (np. nerwicy, depresji), roli spełnianej w rodzinie przez osobę zmarłą, możliwości funkcjonowania w nowej rzeczywistości i zdolności zaakceptowania tego stanu rzeczy przez osobę bliską, doznanej traumy i zastosowanego leczenia, wieku tej osoby należącej do kręgu najbliższych członków zmarłego. Z tych wszystkich względów wyrażenie w pieniądzu doznanej krzywdy przez osobę bliską jest trudne.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał przede wszystkim na względzie, że córka powódki zmarła w następstwie obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym. Kontakty powódki z córką były częste, a istniejące między tymi osobami więzi miały wymiar silnie emocjonalny. Powódka czerpała radość z osiągnięć córki, była bardzo odpowiedzialną i pracowitą osobą, zamieszkiwała w innym mieście i studiowała. Po zakończeniu studiów doskonaliła swoje umiejętności, zamierzała podjąć studia doktoranckie, a później prowadzić działalność gospodarczą na własny rachunek. Sąd zauważył, że wszystkie plany przerwała tragiczna śmierć poszkodowanej na skutek obrażeń poniesionych w wypadku. Powódka doznała szoku jak dowiedziała się o śmierci ukochanej córki, doszło u niej do poważnych zmian w stanie zdrowia z powodu wystąpienia i rozwoju oraz utrwalenia się objawów przewlekłego zespołu depresyjnego. D. trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 50.000 zł, uznając ją za adekwatną do rozmiaru krzywdy, a zarazem przedstawiającą ekonomicznie odczuwalną wartość.

W ocenie Sądu meriti za przyznaniem powódce wyższej sumy tytułem zadośćuczynienia nie przemawia stopień nasilenia dolegliwości odczuwanych przez powódkę związanych z zerwaniem więzi rodzinnych. Roszczenie powódki tytułem zadośćuczynienia ponad zasądzoną kwotę byłoby wygórowane, oderwane od aktualnych warunków ekonomicznych i realiów w jakich żyje społeczeństwo.

Sąd Okręgowy opierając się na poglądach doktryny i nowej interpretacji treści art. 443 § 3 k. c. wskazał, że odszkodowanie z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej służy kompensacie szkody majątkowej i chodzi tu przede wszystkim o niekorzystne zmiany bezpośrednio w cenzusie materialnym najbliższych członków rodziny zmarłego, ale też o zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które oddziałują na ich sytuację materialną. Sąd meriti określając należne powódce odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci córki wziął pod uwagę, że powódka od chwili śmierci córki pozostaje na utrzymaniu męża (przede wszystkim ze względu na stan zdrowia), gdyż utraciła dodatkowe świadczenia ze strony tragicznie zmarłej córki R. K. S.. Dobrowolne świadczenia od zmarłej córki miały od dłuższego czasu charakter stały. Dla powódki stanowiły wymierne środki finansowe, a córka powódki miała realne możliwości dokonywania tego rodzaju świadczeń na przyszłość biorąc pod uwagę wysokość otrzymywanego wynagrodzenia w wysokości 2191,90 zł netto miesięcznie. Ponadto negatywne emocje powódki związane ze śmiercią córki wpłynęły na jej sytuację materialną. Powódka wymaga leczenia farmakologicznego oraz wsparcia psychologicznego, w szczególności podjęcia leczenia przewlekłego zespołu depresyjnego, które może doprowadzić do ustąpienia względnie znacznego złagodzenia stwierdzonych zaburzeń psychicznych. Utrata córki ograniczyła perspektywy życiowe powódki w aspekcie materialnym. Zdaniem Sądu odpowiednim odszkodowaniem dla powódki z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci córki jest kwota 40.000 zł. Odsetki od zasądzonych kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd Okręgowy przyznał w oparciu o art. 363 § 2 i art. 481 § k. c., tj. od daty wydania decyzji przez pozwanego o odmowie przyznania powódce zadośćuczynienia i odszkodowania za śmierć córki, tj. od daty 4 stycznia 2012 r. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 in fine k.p.c., przy czym wynagrodzenie pełnomocnika powódki zostało ustalone na podstawie § 6 pkt 6 oraz § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone zarówno przez powódkę, jak i przez stronę pozwaną.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w zakresie pkt. 3 sentencji wyroku, tj. w części oddalającej powództwo ponad zasądzoną tytułem zadośćuczynienia od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, zarzucając naruszenie:

1. przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i pobieżną analizę zeznań powódki - uwzględnienie tylko pewnych faktów przez nich wskazanych przy pominięciu pozostałych istotnych okoliczności, co w konsekwencji doprowadziło do przesadnego miarkowania zadośćuczynienia;

2. przepisów prawa materialnego tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że mając na uwadze więzi łączące powódkę ze zmarłą, charakter cierpienia i „spustoszenie w psychice powódki” da się skompensować kwotą zadośćuczynienia na poziomie 50.000 zł, a żądanie kwoty na poziomie 70.000 zł jest nadmierne,

W następstwie tak sformułowanych zarzutów wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Powyższe rozstrzygnięcie pozwany zaskarżył zażaleniem w zakresie pkt. 4 sentencji wyroku, co do kwoty 194,91 zł i pkt. 5 sentencji wyroku, co do kwoty 3.600 zł, wnosząc o zmianę postanowienia zawartego w pkt. 4 wyroku poprzez nakazanie ściągnięcia od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwoty 5.084,73 zł, w miejsce kwoty 5.279,64 zł i w pkt. 5 wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.800 zł w miejsce kwoty 5.400 zł i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym zastępstwa prawnego, według norm przepisanych. W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W odpowiedzi na zażalenie strona powodowa wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie w całości, zaś zażalenie pozwanego jest częściowo zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zbadał zasadność zarzutów podniesionych przez stronę powodową dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 446 § 4 k.c. Strona powodowa podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego, zmierzała w istocie do zmiany wysokości przyznanego jej z tytułu zadośćuczynienia świadczenia pieniężnego.

Materialnoprawną podstawę wywiedzionego przez powódkę żądania stanowi art. 446 § 4 k.c., który to przepis pozwala najbliższych członków rodziny zmarłego dochodzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W świetle powołanego przepisu najbliższymi członkami rodziny są przede wszystkim osoby połączone pokrewieństwem i więzami krwi, przy czym stosowne odszkodowanie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego poszkodowanego, do kręgu których należy zaliczyć przede wszystkim małżonka, dzieci, rodziców oraz rodzeństwo zmarłego. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że powódka należy do grona osób najbliższych zmarłej R. S., która była jej córką.

Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej jest jednym z najcięższych doświadczeń i powodować może poważne cierpienia. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby bliskiej, zarówno już doznane, jak i te, które mogą powstać w przyszłości. Ma w swej istocie ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć związanych z nagłą stratą najbliższej osoby. Dzięki niemu winna zostać przywrócona równowaga, zachwiana wskutek popełnienia przez sprawcę czynu niedozwolonego. Ma ono charakter całościowy i winno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia i ujemnych doznań psychicznych powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną.

W przedmiotowej sprawie należy stwierdzić, że rację ma powódka twierdząc, że przyznane jej zadośćuczynienie za śmierć córki jest nieadekwatne i należy je podwyższyć do kwoty 70.000 zł, przy czym Sąd Okręgowy orzekając w tym przedmiocie nie dopuścił się zarzucanych naruszeń prawa materialnego, jak i procesowego, a korekta, na którą zdecydował się Sąd Apelacyjny wiązała się z nieco odmienną oceną ustalonego stanu faktycznego, dokonaną przez Sąd odwoławczy. Przy ocenie tego roszczenia należało zwrócić uwagę na szereg ujemnych przeżyć powódki, dla której

śmierć córki była bardzo traumatycznym doświadczeniem. Powódka doznała i doznaje do chwili obecnej znacznych cierpień psychicznych związanych z utratą najstarszego dziecka, co bezpośrednio przełożyło się na pogorszenie jej codziennego funkcjonowania. Powódka przeżywa nasiloną reakcję żałoby oraz boryka się z zaburzeniami adaptacyjnymi na tle depresyjnym, powodującymi szereg negatywnych emocji, przeżyć i cierpień. Wszystkie związane z tym dolegliwości utrzymują się w dalszym ciągu pomimo upływu ponad dwóch lat od wypadku, a powódka w dalszym ciągu nie może się pogodzić ze stratą córki. Głównym odczuciem powódki było poczucie ogromnej straty, pustki, beznadziei oraz pokrzywdzenia przez los. Po śmierci córki powódka ciągle płakała, chciała popełnić samobójstwo. Stała się osobą bierną życiowo – załamała się, żyje w swoim świecie („zamyka się”). W domu urządziła ołtarzyk z umieszczonymi zdjęciami córki, w którym pali świece w intencji zmarłej córki. Codziennie odwiedza grób córki na cmentarzu. W życiu powódki zabrakło ważnej osoby, z którą była silnie związana uczuciowo i emocjonalnie. Tym bardziej, że powódka była bardzo dumna z osiągnięć zawodowych córki. Utrzymywała z nią stały kontakt. Zmarła córka była ogromnym wsparciem duchowym i finansowym dla powódki. Stopień nasilenia powyższych zaburzeń spowodował u powódki wystąpienie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7 %. Powódka wymaga stałego leczenia, w postaci terapii psychiatrycznej i psychologicznej oraz stosowania leków.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że uraz spowodowany śmiercią córki obniżył znacznie ogólną sprawność i kondycję psychiczną powódki oraz niekorzystnie wpłynął na jej zdolność do wykonywania codziennych obowiązków, w ocenie Sądu Apelacyjnego adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla A. S. winna być kwota wyższa niż ta ustalona przez Sąd Okręgowy i wynosić 70.000 zł.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko strony pozwanej, że zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu obejmujące koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej jest nieprawidłowe. Sąd Okręgowy w części opisowej uzasadnienia wskazał właściwą podstawę ustalenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego w niniejszym procesie w oparciu o § 6 pkt 6 (pozostający w związku z § 2 ust. 1 i 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. Nr 163, poz. 1348), aczkolwiek podał błędną jego wysokość w pkt. 5 wyroku. W niniejszej sprawie we wniesionym pozwie powódka domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 120.000 zł. Mając na uwadze wartość przedmiotu sporu oraz treść § 6 pkt. 6 (określający stawki minimalne, która są brane pod uwagę przy ustalaniu opłaty stanowiącej podstawę zasądzenia przez sąd kosztów zastępstwa procesowego), powołanego wyżej rozporządzenia, koszty zastępstwa procesowego należne powódce od strony pozwanej winny zostać określone na kwotę 3.600 zł.

Nie można natomiast podzielić zarzutu wywiedzionego w zażaleniu przez stronę pozwaną, że Sąd Okręgowy obciążając w całości kosztami postępowania pierwszoinstancyjnego stronę pozwaną błędnie zastosował przepis art. 100 zdanie 2 in fine k. p. c. Wskazać należy, że art. 100 k.p.c. wyraża zasadę kompensatę kosztów procesu, która umożliwia sprawiedliwe ich rozdzielanie między stronami, w wypadku częściowego uwzględnienia żądań pozwu. Przepis upoważnia sąd m.in. do obciążenia jednej strony całością lub całością kosztów, jeżeli określenie należnej powódce sumy zależało od oceny sądu. Odwołanie się w omawianej regulacji do „oceny sądu”, w sposób wyraźny wskazuje na zastosowanie omawianego przepisu przede wszystkim w sytuacjach, w których o wysokości żądania pozwu sąd orzeka na podstawie art. 322 k.p.c., tj. na podstawie „własnej oceny”, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Przepis ten nie zamieszczenia wzmianki o zadośćuczynieniu, jednakże z uwagi na to, że na podstawie art. 446 § 1 k.c., sąd orzeka o odpowiedniej kwocie również według swojej oceny (przepisy prawa materialnego cywilnego nie określają bowiem ściśle kryterium określenia wysokości żądania), zastosowanie art. 100 zd. 2 k.p.c. nie jest w tych wypadkach wykluczone. Rozstrzygnięcie o kosztach w trybie art. 100 zd. 2 k.p.c. ma charakter fakultatywny i tak jak samo roszczenie pozwu o zadośćuczynienie i odszkodowanie – ocenny. Podkreślenia wymaga fakt, że proces niniejszy wywołała w głównej mierze strona pozwana, która decyzją z dnia 4 stycznia 2012 r. odmówiła przyznania powódce zarówno zadośćuczynienia po śmierci córki, jak i odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji rodzinnej, mimo istnienia przesłanek do spełnienia tego świadczenia. Powództwo zaś zostało uwzględnionej w znacznej części (75%, a po zmianie wyroku 92%), według oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Te względy zaważyły na ocenie Sądu, że koszty procesu powinna w całości ponieść strona pozwana. Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesione w treści zażalenia zarzuty nie podważają trafności tej oceny, w istocie skarżąca ograniczyła

się do przeciwstawienia stanowisku Sądu Okręgowego tezy, iż niezależnie od powyższych okoliczności koszty procesu winny być stosunkowo rozdzielone w oparciu o art. 100 zd. 1 k. p. c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie i orzekł jak w pkt I i II sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego, na które złożyły się: opłata od zażalenia w wysokości 37 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 300 zł, orzekł na podstawie art. 98 § 1 k. p. c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 397 § 2 k.p.c. i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 112 złotych w pkt. V sentencji.

Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. Nr 163, poz. 1348), o czym orzekł w pkt. IV sentencji.